

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w pol. i od 6-7 wiec

ATAK NA P. MINISTRA PRYSTORA

Zacięta walka o rządy w Kasach Chorych PPS domaga się ustąpienia ministra Pracy i O. S.

Burzliwe posiedzenie Komisji Budżetowej Sejmu

W oczekiwaniu

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Wczorajsze obrady komisji budżetowej wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, ze względu na zapowiedź „rozprawienia się”, P.P.S. C.K.W., z p. ministrem Prystorem.

Stosownie do przewidywań posiedzenie było niezmiernie interesujące i obfitowało w moc momentów, wywołujących ożywioną dyskusję wśród członków komisji.

Jak się łatwo domyśleć, osią obrad była sprawa Kas Chorych.

Głównym „oskarżycielem” p. min. Prystora był poseł Żulawski (PPS. CKW.), najbardziej poszkodowany, bo pozbawiony godności i niezłej pensyjki b. prezesa likwidowanego Związku Kas Chorych.

Poseł Żulawski w sposób niezwykle ostro i gwałtownie zarzucał p. min. Prystorowi, że system pracy i polityka Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dążą do zniszczenia samorządu kasowego.

Przemówienie swe zakończył poseł Żulawski żądaniem ustąpienia min. Prystora.

Wszystkie wywody i zarzuty zbijał p. min. Prystor, poddając jednocześnie druzgocącej krytyce skandaliczne stosunki, panujące w Kasach Chorych przed wprowadzeniem komisarzy.

Posiedzenie zakończyło się późno w nocy.

Opinia referenta

Sprawozdawca poseł Kuśnierz (Chrz. Dem.) zaznacza na wstępie, że preliminarz Ministerstwa jest w roku bieżącym niższy od poprzedniego.

Przechodząc do kwestji Kas Chorych sprawozdawca podkreśla, że mamy ogółem 243 Kasy Chorych. Było w nich w r. 1929 2 miliony 464 tys. ubezpieczonych. Zaległości w składkach pracodawców, do końca roku wyniosą blisko 125 milj. Cyfrę tę referent uważa za niepokojącą. W ostatnim okresie Ministerstwo przeszło do bardzo radykalnych zmian w dziedzinie samorządu Kas Chorych i w przeważnej liczbie Kas zaprowadziło instytucję komisarzy: na 243 Kasy Chorych ma obecnie zarząd autonomiczny 102 kasy, a komisarzy rządzi w 141 kasach. Wiele Kas Chorych wniosło skargi przeciwko ustanowieniu komisarzy.

Po omówieniu kwestji bezrobotnych, których zarejestrowanych jest 232,604, sprawozdawca zaproponował w końcu parę drobnych zmniejszeń i postawił w zakończeniu referatu następującą rezolucję:

Wychodząc z założenia, że samorząd ubezpieczonych i pracodawców zastrzeżony został odnośnymi ustawami, które dotychczas nie zostały zmienione, Sejm wzywa rząd do przywrócenia samorządu i przeprowadzenia wyborów, zarówno w zakładach ubezpieczenia długoterminowego, jak i w Kasach Chorych.

Przemówienie p. min. Prystora

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister Pracy i Opieki Społecznej Prystor, który stwierdza że objął swe obowiązki w trudnym okresie gospodarczym, zastał jednak wiele rzeczy dokonanych już przez swego poprzednika, i że pod niektórymi względami stan rzeczy u nas jest niewątpliwie lepszy niż na zachodzie.

Mówiąc o sądach pracy, zauważa, że robotnicy, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim, gdzie ta sprawa jest nowością, odnoszą się do sądów pracy bardzo życzliwie.

Przytaczając cyfry stopniowego wzrostu bezrobocia, które rośnie najbardziej w okręgu łódzkim, na Śląsku i w Warszawie, minister stwierdza jednak, że tempo tego wzrostu w ostatnim tygodniu zmniejszyło się. Aczkolwiek nie jest to żadną pociechą, ale stwierdzić należy wzrost bezrobocia i w innych państwach. Powstrzymanie fali bezrobocia przekracza możliwość Ministerstwa. Z kolei minister porusza

kwestję emigracji polskiej do Francji Niemiec, Belgii, Kanady, i oświadcza, że dążenie nasze idzie w tym kierunku, aby naszych wychodźców przekształcić z robotników na właścicieli gruntów.

Do tego zagadnienia Ministerstwo przywiązuje dużą wagę. Teraz mamy wysłać pewną grupę do Peru. Wysyłamy ich nie jako robotników, lecz jako osadników. W sprawie budownictwa mieszkaniowego minister zaznacza, że będzie można w 5-ciu latach zbudować 25-30,000 izb mieszkalnych; komorne wyniesie około 30 zł miesięcznie.

Co do Kas Chorych nie jestem wrogiem samorządu Kas Chorych; rozwiązanie ich uważam za smutną konieczność.

O stanie finansowym kas, w których dokonano rozwiązania, świadczą choćby su-

my stwierdzonych niedoborów i stosunków tych sum do wkładek. Wielką też była lekkomyślność, z jaką pewne kasy podejmowały budowy gmachów lub inne przedsięwzięcia.

We Lwowie przystąpiono do budowy sanatorium i skutek był taki, że jedno łóżko kosztować będzie 45,000, gdy tymczasem wojsko buduje szpital, gdzie jedno łóżko kosztować będzie do 12,000. W Buczaczu koszt gmachu własnego, preliminowane na 60,000, wzrosły niespodzianie o 400,000, wskutek wadliwie zawartej umowy. W Krakowie rozpoczęto, bez zgody władzy nadzorczej, budowę szpitala w miejscu nieodpowiednim, bo tuż koło ogrzewalni kolejowej, i dziś trzeba będzie budynek ten odsprzedać.

„Porządeczki”

w łódzkiej Kasie Chorych

W Łodzi koszty budowy szpitala przekroczyły o 2 miliony. Zdarzało się też często, że władze zarządzające korzystały ze swego stanowiska dla osobistej wygody.

W Łodzi członkowie zarządu odbywali na koszt kasy kosztowne wycieczki zagranicę do miejscowości klimatycznych. Przewodniczący otrzymywali rekompensatę za niewyżyskiwane urlopy, członkowie zarządu wysyłali swoje dzieci do kolonii leczniczych.

Minister dla zobrazowania stosunków w Kasach Chorych przytacza kilka przykładów z lustracji i ze sprawozdań komisarzy. M. in. wspominał, że Kasy zatrudniały komunistów; Warszawską Kasę powiatowa miała na stanowisku dyrektora komunistę, który na to stanowisko dostał się od razu z celi więziennej.

W listopadzie 1929 Kasom Chorych groziło bankructwo. Obecnie po wprowadzeniu komisarzy stan jest zadawalający.

Reorganizacja Kas Chorych zasadnicza, pod względem udziału lekarzy w zarządzie, dotychczas była spychana na ostatni plan. Naczelnik lekarzy był dotychczas referentem zarządu. Ja, w porozumieniu z wielu lekarzami i organizacjami lekarskimi, przyszedłem do przekonania, że ten czynnik lekarski należy wysunąć na wyższe stanowisko i zrobić odpowiedzialnym za cały stan lecznictwa. W wyniku zjazdu przedstawicieli Izb lekarskich zreorganizowałem lecznictwo w Kasach Chorych i oparłem je na t. zw. domowych lekarzach, którzy by mieli poręczony pewien zespół ubezpieczonych i dbali nie tylko o chorych, lecz i o zdrowych. Dawnej zaś zdarzało się tak, że chorzy nieraz odwiedzali i po 5 lekarzy, na różne choroby, i kupowali mnóstwo lekarstw; — przy tym na wym systemie będzie to uchylone.

Wobec tego, że w ostatnich czasach zaczęto też moich urzędników, oświadczam, że wszyscy pełnią swoje obowiązki z głębokim poczuciem odpowiedzialności.

(Dokończenie na str. 2-ej).

Jutro posiedzenie Sejmu Na porządku dziennym wniosek komunistów o votum nieufności dla Rządu

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 25 stycznia 1930 r. o godzinie 16-tej.

Porządek dzienny obejmuje:

1) Wniosek komunistycznej frakcji poselskiej o odmówienie Rządowi zaufania.
2) Sprawozdanie Komisji Budżetowej o wniosku pos. Jana Dąbskiego i tow. w sprawie dodatkowego kredytu na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. na uregulowanie zaległych należności z tytułu wykonanych robót przy budowie nowej sali sejmowej oraz domu dla posłów i senatorów. Sprawozdawca pos. J. Dąbski.

3) Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. Sprawozdawca pos. dr. A. Krzyżanowski.

4) Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy, upoważniającej ministra Skarbu do wypuszczenia serji III premijowej pożyczki dolarowej. Sprawozdawca pos. dr. A. Krzyżanowski.

5) Nagłość wniosku posłów Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów w sprawie zbadania sprawy istnienia podsiłchu telefonicznego. (PAT)

Trzęsienie ziemi w Grecji Szkód narazie nie stwierdzono

ATENY 23, 1. Dało się tu odczuć silne trzęsienie ziemi, które ogarnęło całą przestrzeń od Koryntu do wyspy Chio. Szkód narazie nie stwierdzono. (PAT)

4 monarchistów rozstrzelanych za rzekome prowadzenie akcji szpiegowskiej

MOSKWA 23, 1. Kolegium wojskowe trybunału najwyższego w Leningradzie wydało wyrok w sprawie 5 monarchistów, b. oficerów carskich. Oskarżenie o akcję szpiegowską i rozpowszechnianie fałszy-

wych czerwońców uznano za słuszne, wobec czego Schiller, Geier, Kartaszew i Fiedotow skazani zostali na karę śmierci. A 5-ty z oskarżonych, Bietkin, skazany został na 10 lat więzienia. (PAT)

Bunt skazańców na okręcie Trzech opryszków zabitych

PARYŻ 23, 1. „Echo de Paris” dowiadyje się, że na parowcu francuskim, wiozącym skazańców, deportowanych na roboty przymusowe do kolonii karnych, wybuchł rokosz. Skazańcy rzucili się na jednego z dozorców i usiłovali go udusić.

Wywiązała się formalna walka między załogą parowca a deportowanymi, w trakcie której zabito 3 skazańców, a trzech ludzi z załogi odniosło rany. W końcu załoga udało się bunt opanować.

ATAK NA P. MINISTRA PRYSTORA (DOKOŃCZENIE)

Atak p. Żuławskiego

Pos. Żuławski jest zdania, że w budżecie Ministerstwa należy skreślić pozycję 80.000 na urzędników kontraktowych. Mówca dalej dowodzi, że z budżetu, wynoszącego 65 milionów, 1/3 jest oddana do całkowitej dyspozycji ministra, który w ten sposób uzyskuje fundusz dyspozycyjny 20-miljonowy. Byłoby to możliwe przy pełnej gwarancji bezstronnego rozdziału funduszy. Praktyka jednak tego zaufania nie wzbudza. Poseł zarzuca ministrowi, że samowolnie powiększył ten swój budżet o 1/2 miljarde, poddając swej władzy wszystkie zakłady ubezpieczeń; i gospodarując temi pieniędzmi, nie podlega w tem żadnej kontroli i przed nikim nie odpowiada. Mówca krytykuje ministra za akcję budowlaną, która — zdaniem jego — nie jest oparta na żadnym akcie prawnym. Wzywa przykłady, — na które minister reaguje oświadczeniem, że pos. Żuławski jest źle poinformowany.

Mówca kończy oświadczeniem, że albo minister sam sobie powie, że obrął złą drogę, i wejdzie na na inną drogę pracy, albo wyciągnie konsekwencje i stanowisko opuści.

Przechodząc do spraw Kas Chorych, mówca cytuje powiedzenie ministra bez pośrednio po objęciu przez niego urzędu.

Komunista -- nadburmistrzem miasta Solingen

BERLIN, 23.1. Rada Miejska westfalskiego miasta fabrycznego Solingen wybrała w trzecim głosowaniu 27 głosami komunistów i socjal-demokratów, nadburmistrzem-komunistę Webera. W pierwszym i drugim głosowaniu socjal-demokraci oddali swe głosy na własnego kandydata. (PAT)

Konferencja wojewodów ziem wschodnich

WARSZAWA 23, 1. W dniu dzisiejszym odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem ministra Józefowskiego konferencja wojewodów ziem Wschodnich. Na konferencję przybyli: woj. wileński Raczkiewicz, woj. nowogródzki Beczkowicz, woj. poleski Kraheński i pełniący obowiązki woj. wolińskiego Sleszyńskiego. Przedmiotem obrad były aktualne zagadnienia natury gospodarczej, społecznej i politycznej, dotyczące ziem wschodnich. (PAT)

Mrozy w Jugosławji

WIEDEN 23, 1. Prasa wiedeńska donosi z Białogrodu, że po dłuższym okresie łagodnej zimy zapanowały w Jugosławji ostre mrozy. (PAT)

Olbrzymi pożar

NOWY JORK 23, 1. W White Rock (Vancouver) pożar zniszczył 15 budynków handlowych. Szkody obliczają na milion dolarów. (PAT)

że zamierza rządzić w Kasach Chorych przez komisarzy. Był to więc — zdaniem pos. Żuławskiego — zamiar, powzięty z góry, przed lustracją. Poseł występuje ostro przeciwko działalności poszczególnych komisarzy Kas Chorych, zaznaczając, że na stanowiska te powołano w pewnych miastach ludzi, oskarżanych nawet o przestępstwa. Poza tem jest szeregiem komisarzy ludzi uczciwych, ale są to emeryci, usunięto zaś ludzi, którzy żadnego utrzymania nie mają. Mówiąc o reorg. lecznictwa, pos. zarzuca, że stanowiska lekarzy obsadza się ludźmi nieodpowiednimi. Podobnie ma się rzecz z urzędnikami. Powołując się na przykłady,

poseł dowodzi, że usunięto starych zasłużonych działaczy, a na ich miejsce przyjęto osoby nieodpowiednie. Rezultatem tego wszystkiego jest — jego zdaniem — spadek świadczeń i zamykanie zakładów.

Odpowiedź p. ministra

Po przemówieniu posła Żuławskiego zabrał głos p. min. Prystor, odpowiadając na pytania i zarzuty, postawione przez niektórych członków komisji, a dotyczące się przeważnie Kas Chorych w Polsce.

Minister zaprotestował przedewszystkiem przeciwko metodom walki, stosowa-

Wzrost polskiego żywiolu w Prusach Zachodnich

KRÓLEWIEC 23, 1. „Königsb. Allgemeine Ztg.” zamieszcza artykuł p. t. „Polacy w Prusach Zachodnich”, w którym stwierdza wzrost żywiolu polskiego w okęgach granicznych Prus Zachodnich. Pismo powołuje się na „Gazetę Olsztyńską”, która ma być przeniesiona do własnego domu w Złotowie, zakupionego przez posła Baczewskiego rzekomo na cele szkolne. „Königsb. Allgemeine Ztg.” stwierdza, że w ostatnich czasach szkoły polskie w Niemczech rosły, jak grzyby po deszczu, co się najbardziej uwydatnia w

okręgu Grenzmarku poznańsko - zachodniego. Mianowicie w okręgu Złotowskim założono 18 szkół, w Międzyrzeczu jedną, w Babimostach 4 i t. d. Do szkół tych uczęszcza 1,000 dzieci, a wykłada w nich 30 nauczycieli. Zakładanie tych szkół, wykupienie majątku Woynowo z rąk księcia Schaumburg - Lieppe oraz inne mniej znane opinii niemieckiej fakty dowodzą — zdaniem „Königsb. Allgemeine Ztg.”, że polityka wschodnia rządu Rzeszy nie znajduje się na właściwej drodze.

Epidemia dżumy w Afryce Akcja lekarzy okazała się bezskuteczna

LONDYN 23, 1. W wolnej republice burskiej Oranji, w pobliżu miejscowości Heilbromn, wybuchła dżuma. Dotychczas zanotowano 33 wypadki, choroba jednak zatacza coraz szersze kręgi i pochłania coraz to nowe ofiary. Dotychczas zmarło 20

osób po kilkudniowej zaledwie chorobie. Cała ludność, zwłaszcza afrykańska, jest bardzo zaniepokojona. Wszelka akcja ratunkowa lekarzy, zmierzająca do opanowania zarazy, okazała się, jak dotychczas, bezskuteczna.

nym przez niektórych posłów z opozycji. Pewne wystąpienia — według oświadczenia pana ministra — mogą jedynie utwierdzić go w przekonaniu, że słuszność jest po jego stronie. Mówiąc o akcji budowlanej, par. minister zapowiedział, że zjednoczenie akcji, podejmowanej dotąd przez różne zakłady ubezpieczeń wypadnie z korzyścią dla ludności zainteresowanej, gdyż zapowiedziane jest przejście od budownictwa zbyt kosztownego do budowy tanich mieszkań. Na cel tego budownictwa konferencja przedstawicieli zakładów przeznaczyła 25 milionów zł. Projekt omawiano i przyjęto na Radzie Ministrów. Za kilka tygodni plany będą gotowe i przedstawione II konferencji, która odbędzie się 3 lutego.

Odpierając zarzuty posła Żuławskiego, pan minister odpowiada, że same zakłady oświadczyły się za rozszerzeniem projektowanych budowli mieszkań dla pracowników fizycznych również na rzecz pracowników umysłowych.

Po wyjaśnieniach, dotyczących się druzgordnych problemów budowlanych pan minister odparł zarzuty, czynione pod adresem personelu lekarskiego Kas Chorych.

Następnie przemawiał jeszcze cały szereg mówców, wnosząc drobne poprawy do budżetu.

Godz 1-sza w nocy — posiedzenie trwa.

Wycieczka posłów do Mościc

W początkach lutego Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowuje wycieczkę posłów i senatorów do Mościc w celu zwiędzenia świeżo wzniesionej fabryki związków azotowych.

Cenne odkrycie w górach Świętokrzyskich

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Państwowy Instytut Geologiczny po długich badaniach stwierdził w górach Świętokrzyskich pokłady łupku oraz bitumu, zastępującego surową ropę naftową. Obecnie czynione są obliczenia, mające na celu ocenę wartości odkrytych terenów.

Moore — ambasadorem Stanów Zjedn. w Warszawie

WASZYNGTON 23, 1. Prezydent Hoover podpisał nominację Aleksandra P. Moore, na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce. (PAT)

Zderzenie 2 okrętów

KOPENHAGA 23, 1. W drodze z Jarmouth do Gdańska zderzył się w gęstej mgle niedaleko Gjedser parowiec Fanal z Kilonji, naładowany śledziami, z gdańskim statkiem Grete Glad, będącym w drodze do Gandawy. Oba statki odniosły tak znaczne uszkodzenia, że musiały się schronić do portu Warnemünde, gdzie poddane zostaną remontowi.



DZIŚ PREMJERA

Najpiękniejszy poemat miłosny

PRAWO
MEŻA

Realizacja — George Fitzmauritze

wg. scenarjusza ELINNOR GLYNN

W rolach głównych: czarująca

BILLIE DOVE

i rasowy, wytworny

ROD LA ROCQUE

po raz pierwszy razem na ekranie

Pocz. o g. 4.30 Orkiestra symfoniczna pod bat. L.KANTORA

KINO TEATR
CZARY

Dziś i dni następnych! 523
Supersensacja Supersensacja

**SZLAKIEM
ZŁOTA**

Niebywały dramat sensacyjno-cowbojski w 10 aktach

W roli głównej: **WILLIAM
DESMOND**

ulubieniec narodów
król cowbojów

Pocz. o 4 pp., w sob. i niedz. o 12
Na 1-szy seans wszystkie
miejsca po 50 gr.

KINO TEATR
CAPITOL

Dziś i dni następnych!
Arcydzieło filmowe reż. E. Pamera i
Joe Maya

„Asfalt”

Symbol wielkiego miasta, kwiatów
kultury i bagna rozpusty
W rolach głównych
**BETTY AMAN
H. SCHLETTOW
GUSTAW FRÖHLICH
A. STEINRUCK**

Ork. symf. pod bat. Sz. Bajgelmana
Ceny miejsc na 1 seans 50 gr. i 1 zł

ROZKŁAD w P.P.S. C.K.W.

Nieznacznie, bez echa, niezauważona niemal przez nikogo, przewinęła się w ostatnich dniach przez prasę notatka następującej treści: „Ważne zebranie Pruszkowskiej Organizacji P. P. S.—Lewicy postawio wio połączyć się z Niezależną Socjalistyczną Partją Pracy w Polsce“.

Ta, mało komu znana „Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy“ nazywana była przez pewien czas dla małej swej liczebności, a od nazwiska swego przywódcy dr. Drobnera: — „partją drobnoustrojów“. Co się tyczy zaś P. P. S.—Lewicy, nie przewyższała ona nigdy wpływami stronictwa dr. Drobnera, — stanowiąc natomiast wyborne podłoże dla bakterji, drobnych intruzów i skrajnej propagandy. Obydwie te organizacje spotkały się na terenie Pruszkowa pod Warszawą i tak powstał świat półtłoczy drobnowidzów, oglądany w mikroskopijnym polu widzenia podmiejskiej osady fabrycznej.

Objawy fermentacji politycznej w m. Pruszkowie nie zasługują bynajmniej jednak ani na pominięcie, ani tem mniej na lekceważenie. W małym światku Capowic podwarszawskich można bowiem szczęśliwie uchwycić właśnie wszystkie te charakterystyczne oznaki, jakie występują w całym ruchu robotniczym w Polsce, tu zesrodkowane i przez to doskonale a wyraźnie jakby umyślnie dla obserwacji uwidatnione.

O Pruszków z jego wielką elektrownią i zakładami przemysłowymi (30 minut jazdy koleją od stolicy) dawno się już bili między sobą PPS'owcy z komunistami. P. P. S. najcięższe siły agitacyjne z Warszawy wysyłała na organizację dzielnicy podmiejskiej, której najważniejszą komórką był właśnie Pruszków. Rozbudowując „Warszawę—Podmiejską“ ciekawości z PPS. — na długo jeszcze przed rozłaniem — odgrywali się w ten sposób przeciw „Pilsudczykom“ Jaworowskiego. Cel tej roboty był zupełnie jasny. Warszawa robotnicza, która weszła następnie do Frakcji Rewolucyjnej na długo przed rozłaniem miała być otoczona „czerwonym wiankiem“ organizacji ciekawistycznych. Tymczasem ciekawostom weszli w drogę komuniści, którym znowu spać nie dawał przykład Paryża, skutego obręczą „czerwonych przedmieść“.

C. K. W. i komuniści stanowili więc dwa największe ośrodki, przyciągające ku sobie robotników. Siła atrakcyjna jednak zarówno C. K. W. - P. P. S. jak komunistów z czasem malała. Poczęły się odrywać poszczególne jednostki, później koła i całe organizacje. Doszło do tego, że poseł Prager nie mógł urządzić wiecu w swym własnym okręgu, — najlepsi mówcy, zjeżdżają

z Warszawy, byli wygwizdani, — nawet popularny tu ze względu na pochodzenie robotnicze poseł Dobrowolski („Amerykanin“) zaledwie był tu tolerowany.

Wreszcie doszło do utworzenia w osadach podmiejskich konkurencyjnej dla PPS. organizacji Niezależnej Socjalistycznej Partji i P. P. S.—Lewicy.

Według najcięższych „teoretyków“ P. P. S., którymi po p. Niedziałkowskim są

pos. Zaremba i Czapiński, — utraconą siłą atrakcyjną i moc przyciągania do P. P. S. miało przywrócić partji w krótkim czasie i z gwarancją powodzenia.... uparcie opozycyjne stanowisko względem rządu Marszałka Piłsudskiego.

Tymczasem mija już trzeci rok „zasadniczej opozycji“ C. K. W. P. P. S. Ani jedyna grupa rozkładowa w łonie tej partji nie została zlikwidowana. Przeciwnie, — jes-

teśmy obecnie świadkami faktu zanikania w ruchu robotniczym dążeń dośrodkowych wśród małych ugrupowań Grupy Niezależnych Socjalistów i P. P. S.—Lewicy łączą się ze sobą — zresztą bez żadnych widoków na lepszą przyszłość dla siebie, — ale potęgują jeszcze chaos i rozproszenie ruchu robotniczego, bynajmniej nie ciągnąc w kierunku „macierzy“ P. P. S. C. K. W. St. P.

Pomniejszycielom wielkości

Ostatni numer „Revue Internationale“, organu przodującej instytucji międzynarodowej dla zbierania materiałów historycznych p. n. „Societe Academique d'Histoire Internationale“, a więc pisma poświęconego zagadnieniom politycznym i ekonomicznym, rozpatrywanym jako materiał dla przyszłych dziejopisów, — podaje na stronie tytułowej charakterystyczny portret Brygadiera Piłsudskiego z 1914 roku. Nauczonych historyków całego świata, zbierających w „Revue Internationale“ najbardziej bezstronny, bo naukowy i ob-

iektywny, materiał do dzieł historycznych, — patrzą stalowe oczy Twórcy Legionów. Wewnątrz — zapowiedź cyklu artykułów pod łącznym tytułem „Les hommos illustres de notre époque“ — „Ludzie znakomici naszej epoki. Cykl rozpoczyna się od artykułu noszącego tytuł: „Piłsudski“.

W pierwszej części artykułu charakterystyka dzieciństwa Józefa Piłsudskiego i oświetlenie rozwoju duszy dziecka, „które (cytujemy dosłownie według „Revue Internationale“) wychowywało się w otoczeniu rodziny, gdzie matka umia-

ła opowiedzieć mu o tradycjach kraju, i bogatej, znakomitej przeszłości, a szczególnie o dziejach ostatniego powstania. Dziecko odnajdywało tradycje te u posłów narodowych, na dziełach których uczyło się czytać. Ojciec, wielki patriota, potomek starej linii książąt litewskich, prześladowany był przez władze rosyjskie. Nic nie tłumaczy tak dobrze psychiki Piłsudskiego, jak to, że umysł jego formował się pod wpływem wielkich i tragicznych wspomnień 1863-go roku. Sam Piłsudski uważał się musiał, jako „pogrobowiec“ ostatniego polskiego powstania“...

Czytamy dalej... „Piłsudski przewidywał nadejście wojny, która stworzy możliwość wskrzeszenia Polski. To, że w chwili wybuchu wojny w 1914 roku ma lat 47, jest bez znaczenia, gdyż Piłsudski w tym wieku jest człowiekiem młodym, bo przed sobą ma przyszłość Polski, dla odrodzenia której gotów jest prowadzić wojnę zwycięską. Zwycięską, bo prowadzoną przeciwko zimmemu rozumowi, przeciwko naukowym kalkulacjom, przeciwko wstecznym przesądom, wojnę zwycięską, o której myśli z poświęceniem, z młodzieńczym entuzjazmem. Mając 47 lat, Piłsudski jest młodszym od swych współczesnych o 150 lat walk o niepodległość, od powstań z lat 1794, 1831, 1848, 1863, 1905 r., — bo młody jest przez swój romantyzm bohaterstwa, którym promieniuje owych pięć lat nieśmiertelnie męczeńskich.

Organ naukowy zbierający obiektywne materiał historyczny, pisze w ten sposób i to podaje, jako fakty, na kanwie których uczeni mogą badać dzieje odrodzenia Polski i zgłębić tę tajemnicę, która kazala narodowi porwać się do czynu na zew jednego człowieka. Nie pisał tego żaden „pilsudczyk“. Pisał uczony, a słowa te przeszły przez wielokrotną cenzurę jego kolegów, redagujących organ „Akad. Hist. Międzyn“.

A dalej: — „Wojna, którą Piłsudski przewidział, przyszła dla niego, jako dla naczelnika i wodza — bez armji. Tragiczna dla całego świata, o ileż tragiczniejszą była światowa gigantyczna wojna, która zmienić miała mapę Europy dla Polski, malowanej na tej mapie w trzech różnych kolorach. Piłsudski zostaje wierny sobie: romantyczny w idealach — pozytywny w czynach, Piłsudski ma jedną myśl przewodnią, — ideę żołnierza polskiego, które bije się za Polskę, za jej wolność, aż do ostatecznego zwycięstwa, albo do śmierci własnej — i dlatego idzie z wrogiem, ażeby bić wroga, a potem zwrócić się przeciw chwilowemu sprzymierzeńcowi — wrogowi“.

„...Olbryzi jest autorytet i powaga tego wodza, który uratował swój kraj, przygotował jego odrodzenie równie nieoczekiwane, jak wspaniałe“, — pisze historyk w końcu swego artykułu. — „Takim jest Józef Piłsudski“, pierwszy Marszałek Polski, bohater, który dzień dzisiejszy w Polsce władzę. Pomiedzy ludźmi znakomitymi naszej epoki Piłsudski jest napewno jednym z największych“...

Pod temi słowami widnieje pieczęć Akademji Historji Międzynarodowej. „A domorośli, swojscy „pomniejszyciele wielkości“ — cóż na to? Czy wystarczy przeprowadzić polemikę z Akademią Francuską na łamach „Robotnika“, „Gazety Warszawskiej“, lub innej gazetki opozycyjno — partyjnej, nato, ażeby przekonać uczonych, że się mylą?... Vigil“

KINO RAJ TEATR

Balucki 5 Rynek

Balucki 5 Rynek

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

DAWNO OCZEKIWANY FILM

Druga Perła naszego repertuaru po „TARZANIE“

CHATA WUJA TOMA



CASSIE learns the identity of UNCLE TOM - Scene from UNCLE TOM'S CABIN - A UNIVERSAL MASTERPIECE

Nad program: FARSA i Aktualności Nad program

Ilustracja muzyczna ściśle dostosowana pod kier. p. E. ZILBERSZACA

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Więcej niż połowa dzieci polskich w St. Zjednoczonych nie uczęszcza wcale do szkół polskich i wobec tego skazana jest na wynarodowienie

Znawcy stosunków amerykańskich przyjmują liczbę polskich szkół parafjalnych w Stanach Zjednoczonych na 500, a liczbę ich działwy na 300 tysięcy. Liczby te mogą być albo przesadzone, albo za niskie. Jakkolwiek jest jednak, liczba i frekwencja polskich szkół średnich (wyznaniowych) nie stoi w żadnym normalnym stosunku do polskich szkół parafjalnych. Likwidujące się Towarzystwo Polskich Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Stanach Zjednoczonych zestawilo statystykę polskich szkół średnich. W całym kraju ma być ich razem 35, już z „kolegiami“ i seminarjami duchownymi. Szkoły te pojedynczo mają od 5 uczniów (Seminarjum w Green Bay, Wis) do 406 uczniów (Akademja św. Stanisława w Chicago).

Młodzieży obojga płci ma być w nich razem 4.038. Obok tych 35 wyznaniowych szkół średnich istnieje tylko jedna szkoła średnia świecka, mianowicie Szkoła Związkowa w Cambridge Springs. Ludzie myślący, zastanawiając się nad tą szkolną tragedją, musieli stwierdzić następujące fakty: 1) Więcej niż połowa, bo około 400 tysięcy polskiej działwy w Stanach Zjednoczonych nie uczęszcza wcale do szkół polskich i nie ma żadnej, nawet najskromniejszej sposobności uczenia się po polsku; 2) Działwa po skończeniu szkół parafjalnych wynosi z nich mało polskości i potem nie chce się do polskiej nauki brać w szkołach średnich ani w kolegiach, choćby miała sposobność.

KINO-TEATR

UCIECHA

Limanowskiego 36 518 (dawn. Aleksandrowska).

Dziś i dni następnych

Pierwszy oryginalny film hinduski

Siódmy cud ŚWIATA

Zachwycający dramat miłosny rozgrywający się wśród baśniowego przepychu oryginalnych pałaców maharadzów hinduskich

Grają wyłącznie hindusi i najpiękniejsze hinduski

Następny program: WYSPA ŁEZ

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

HASŁO GOSPODARCZE

Budowa kolonii inwalidzkiej i szkoły rzemieślniczej w Gołotczyźnie

Historja tej placówki kulturalno-społecznej

Prasa codzienna w miesiącach listopadzie i grudniu 1929 r. informowała obywateli o powstaniu Komitetu budowy Kolonii Inwalidzkiej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Gołotczyźnie z siedzibą w Warszawie, dla zrealizowania warunków darowizny po ś. p. Aleksandrze z Sędzimirów Bąkowskiej, w postaci 42 morgów gruntu, wydzielonego z majątku „Gołotczyzna”, na rzecz ofiar wojny. Założycielem Komitetu tego jest Przewodniczący Rady Głównej Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, członek Rady Zjedn. Stanu Średniego, poseł na Sejm, p. A. Snochowski, który powołał w skład Komitetu szereg dostojnych osób, reprezentujących Parlament, Rząd, oraz wszelkie dziedziny życia publicznego. Oprócz tego w skład Komitetu weszło szereg działaczy na niwie inwalidzkiej, jak to: pp.: Jan Karkoszka — poseł na Sejm i przewodniczący Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Z. I. W. R. P., pułk. K. Boreczowski, W. Ściwarski i inni. Na sekretarza generalnego Komitetu powołano p. red. A. Zabęskiego, a obowiązki dyrektora administracyjnego Kolonii powierzono p. J. Prawdzie — Kor-nackiemu.

Komitet rozpoczął działalność swoją w maju 1929 roku, a zadaniem jego było tegoż jeszcze roku postawić budynki folwarczne, a na wiosnę roku bieżącego rozpocząć budowę gmachu szkolnego dla dzieci po inwalidach wojennych z internatem dla 50—60 chłopców, którzy otrzymywać będą bezpłatnie, poza wykształceniem 7—miesięcznym oddziałów szkoły powszechnej, wykształcenie zawodowe. To też przystępując do opracowania planów na budowę gmachu szkolnego (zawodowo — wychowawczego) Komitet zwrócił się do Izby Przemysłowo — Handlowej, Izby Rzemieślniczej, Zarządów Instytutów i Szkół zawodowych — jak również osób miarodajnych, o opinię i radę, odnośnie stosowania w szkole tej takiego rzemiosła, które przyniosłoby korzyść tak uczącej się młodzieży — dzieci po inwalidach wojennych, jak i społeczeństwu.

Roboty budowlane rozpoczęto 7 października 1929 roku sposobem gospodarczym i w chwili obecnej są już pod dachem następujące budynki: 1) inwentarski, 2) śpiączny murowany, 3) budynek służbowy murowany, 4) stodoła, 5) wozownia z drzewa.

Niezależnie od wykonanych wyżej robót budowlanych, Komitet do wiosny gromadzi na terenie Kolonii materiał budowlany, przeznaczony na budowę gmachu szkolnego (zawodowo — wychowawczego), oraz kamień polny na budowę wewnętrznej drogi. Granice terenów Kolonii obsadzone zostały lipami, które otrzymał Komitet bezpłatnie z ordynacji hr. Edwarda Krasieńskiego z Opinogóry.

Powyższe prace Komitet rozpoczął kapitałem zł. 70,000 — otrzymanych od Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej (Zarząd Wojewódzki Warszawski) i częściowo od niektórych instytucji w formie dobrowolnej daniny.

Ażeby powiększyć fundusze na dokonanie wymienionej akcji, Komitet wydał odezwę, uzyskując poparcie, wyrażone w autografach najwybitniejszych osobistości społeczeństwa, oraz 500,000 szt. znaczków, wykonanych w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych na miejscu, wartości po 20 gr., 50 gr. i 1 zł., na ogólną sumę zł. 200,000, — które mają być rozsprzedane wśród społeczeństwa do wiosny roku bieżącego.

Znaczki te nabyć można w sekretariacie generalnym Komitetu, mieszczącym się w Warszawie przy ul. Miodo-

wej Nr. 19 m. 19, tel. 303—82, a należność przekazywać na konto czekowe P. K. O. na Nr. 20.070.

Licząc na ofiarność społeczeństwa jak również celem informowania go o stanie dokonanych prac na terenie Kolonii, Komitet urządził w dniu 19 stycznia 1930 r. wycieczkę prasową do Gołotczyzny.

W wycieczkę wzięło udział kilkudziesięciu przedstawicieli prasy, których powitali na miejscu p. Starosta Pelczyński, kuratorka Dziubińska, oraz członkowie Komitetu Budowy. Po zwiedzeniu terenu Kolonii i budynków, uczestnicy wycieczki zostali staropolskim zwyczajem ugoszczeni obiadem w gmachu Pan-

stwowej żeńskiej Szkoły Rolniczej.

Podczas biesiady wygłoszono szereg przemówień w których podnoszono zasługi ofiarodawczyni oraz realizatorów idei otoczenia rozumną opieką rodzin inwalidzkiej i zapewnienia im oświaty i dachu nad głową.

Agronomja społeczna w Polsce

Na 100 osób, zatrudnionych zawodowo w Polsce, 74 pracują w rolnictwie. Ludność rolnicza rozproszona jest u nas na terytorjum całego kraju w 3 milionach gospodarstw. Mamy zatem do czynienia z przeważającym typem drobnego rolnika. Od tego, jakie on właśnie stosuje metody pracy, zależy w dużej mierze byt i rozwój gospodarczy kraju. Zadaniem agronomji społecznej jest zorganizowanie poradnictwa gospodarczego dla tych kilku milionów drobnych gospodarstw rolnych.

Technika pracy rolniczej osiągnęła wysoki poziom w Polsce prawie wyłącznie na terenie wielkich gospodarstw rolnych, małe natomiast gospodarstwa pracują przestarzałymi, archaicznymi metodami i oto jeden z powodów, dla których przeciętna wydajność mimo posiadania dobrej gleby jest w Polsce znacznie niższa, niż np. w sąsiednich Niemczech, gdzie gleba jest gorsza. Zadaniem agronomji społecznej jest wprowadzenie nowoczesnych metod pracy również i do małych gospodarstw, nauczenie chłopca

na najgłuchszej nawet wsi polskiej sposobów pracy, które daly dobrobyt rolnikom w wielu innych krajach, a przede wszystkim w Ameryce.

Chodzi tu bynajmniej nie o wielkie inwestycje bardzo zazwyczaj kosztowne, ale naogół o zabiegi dostępne każdemu w jego codziennej szarej pracy. Weźmy przykład z konkretnych polskich stosunków. W tej chwili tematem narad, konferencji, posiedzeń i zjazdów instytucji i władz rolniczych jest sprawa t. zw. obornika. Wiadomo, iż wielkość produkcji rolniczej zależy od wielu czynników, z których najważniejszym jest nawożenie, tj. dostarczenie środków odżywczych roślinom uprawnym. Służą do tego celu nawozy sztuczne, jednakowoż u nas w Polsce wobec przeważającego typu gospodarstw drobnych najważniejszym i najobfitym rodzajem nawozu jest nawóz naturalny, produkowany we własnych gospodarstwach, czyli t. zw. obornik. Jest to nawóz, dostarczany przez krowy, konie, świnie w oborach, stajniach i chlewach, który zawiera nie-

zwykle cenne dla roli składniki jak azot, fosfor i potas. Wartość tego nawozu jest zależna od jego sposobu przechowywania, który to sposób jest u nas zgola nieodpowiedni. Jak wynika z obliczeń, przeprowadzonych przez rolnika — ekonomistę, Kosińskiego, w naszych trzech milionach gospodarstw marnuje się corocznie prawie trzy razy tyle azotu, ile się w Polsce dokupuje w postaci sztucznych nawozów azotowych. Z gnojowni w Polsce ulatnia się 4 razy tyle azotu, ile go produkuje Chorzów, z obóń spływa bez pożytku do przydrożnych ścieków 3 razy tyle potasu, ile go wydobywają kopalnie Kałuskie. Jak wynika z innych obliczeń znakomitego ekonomisty prof. Bujaka, wartość surowca wastraconego na skutek nieodpowiedniego przechowywania obornika samego azotu wynosi rocznie w Polsce przeszło pół miljarde złotych, a wartość przetworzona czyli wartość tych produktów, któreby można uzyskać przez zużycie zmarnowanego azotu w glebie, sięga blisko miljarde złotych.

Oto jeden z licznych terenów pracy dla agronomów społecznych w Polsce, którzy zdobywają swoje przygotowanie w naszych wyższych uczelniach rolniczych. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zorganizowała nawet osobny wydział agronomji społecznej, przyczem inicjatywa wyszła od samych słuchaczy, którzy w czerwcu 1927 roku w liczbie 100 zwrócili się do rektora z prośbą o ustanowienie tego działu pracy.

Agronomów społecznych kształci również Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw, istniejący przy Instytucie Puławskim, oraz Studium Ekonomiczno — Spółdzielcze przy Uniwersytecie w Krakowie. W Polsce pracuje obecnie 752 agronomów społecznych, będących na utrzymaniu Ministerstwa Rolnictwa, z czego jednakowoż tylko 238 ma wyższe wykształcenie, a 127 jest samoukami. Pozatem agronomów społecznych utrzymują centrale organizacyj rolniczych, prowadzące bardzo intensywną akcję zwłaszcza w dziedzinie przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej.

Jak wielką rolę odgrywa agronomja społeczna świadczyć może to, iż np. w sąsiednich Niemczech mimo wysokiej naogół kultury rolnej ciągle wroca praca nad jej reformą. Niedawno wystąpił prof. Oldenburg w Prusach z propozycją, by agronomom społecznym podporządkowani byli nauczyciele szkół rolniczych i ludowych, inny ekonomista dr. Münzinger domaga się, by kandydaci na agronomów społecznych praktykowali jako parobcy w gospodarstwach i tą drogą zdobywali znajomość przyszłego terenu pracy.

J. B.

Ankieta o warunkach pracy w przemyśle włókienniczym

9 grudnia zebrała się w Genewie Komisja do badania warunków pracy w przemyśle włókienniczym składająca się z 12 członków Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Komisja ta powołana została do zbadania propozycji wysuniętych przez Biuro w związku z odbyć się mającą ankietą o warunkach pracy.

Po rozpatrzeniu wszystkich propozycji i wniosków Komisja do badania warunków pracy w przemyśle włókienniczym ustaliła następujące wytyczne ankiety:

1) Ankieta Międzynarodowego Biura Pracy będzie dotyczyła w pierwszym rzędzie przemysłów bawełnianych i wełnianych, a potem przemysłu sztucznego jedwabiu. Tylko przedsiębiorstwa posługujące się siłą napędową będą stanowiły przedmiot ankiety.

2) Dla uzyskania niezbędnych danych porównawczych Międzynarodowego Biura Pracy rozesła kwestionariusze rządów poszczególnych państw.

3) Kwestionariusz będzie się składał z dwóch części, z których pierwsza będzie

dotyczyła plac i czasu pracy, druga zaś metod unormowania czasu pracy, sposobów dokonywania wypłaty zarobków, dodatków rodzinnych, wkładek ubezpieczeniowych, ilości robotników i stanu i znaczenia przedsiębiorstwa.

W celu uzyskania danych o placach i czasie pracy głównych kategorii robotników, zatrudnionych w przemyśle bawełnianych i wełnianych, będą ustalone specjalne formularze, dotyczące pracowników zatrudnionych przy robotach przygotowawczych, taktwie, bielieniu, farbowaniu, wykańczaniu i t. p.

Rządy będą proszone o dostarczenie danych osobno dla robotników i osobno dla robotnic. W ankiecie będzie również uwzględniony wiek robotników oraz różnice zachodzące w opłaceniu pracy akordowej i wykonywanej na godziny.

Powyższe wytyczne będą przedstawione do zatwierdzenia Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, która się zbierze 31 lutego 1930 roku.

507 Wielki wysiłek mózgu ludzkiego! Najśmielsze fantazje stają się realnością! Odwieczna żądza ludzkości posiadania kontaktu z innymi planetami wszechświata uwidoczniła w epokowym arcydziele filmowym p. t.

Kobieta na księżycu

Reżyser Fryderyk LANG

Rzeczoznawca naukowy Prof. Herman Oberth

Role główne kreują

Willy Fritsch

Gerda Maurus

Romans w planecie międzyplanetarnej!

Już wkrótce w kinie „CAPITOL”

Tramwaj bez szyn w Gdyni

Gdynia przystąpiła do zorganizowania sieci tramwajów elektrycznych bez szyn t. zw. trolejbusów.

Pierwsza linja tego rodzaju tramwajów będzie przeprowadzona między Gdynią a Oksywią

Wypłata zapomogi zimowej z funduszków państwowych oraz rozdawnictwo talonów opałowych

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 27-go stycznia 1930 roku rozpocznie się wypłata zapomogi, zimowej z funduszków państwowych za miesiąc stycznia 1930 roku oraz rozdawnictwo talonów opałowych dla bezrobotnych, posiadających rodzinę na utrzymaniu, którzy zostali uprawnieni do zapomogi pieniężnej.

Samotni prawa do pomocy opałowej, prowadzonej z funduszków, miejskich nie mają.

Wysokość racji opału wynosi: dla posiadających małą rodzinę — 4 ctn., dla posiadających dużą rodzinę — 6 ctn. węgla.

Wypłata zapomogi i rozdawnictwo talonów opałowych odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 212, w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku: **Poniedziałek, dnia 27 stycznia 1930 roku:**

litery: A. B. C. D. E. F.
od godz. 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P. U. P. P., od godz. 12 do 14 — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P. U. P. P.

Wtorek, dnia 28 stycznia 1930 roku:
litery: G. H. I. J.

od godz. 9-ej do 11 — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P. U. P. P., od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P. U. P. P.

Środa, dnia 29 stycznia 1930 roku:
litery: K. L. Ł.

od godz. 9-ej do 11-ej bezrobotni, zarejestrowani w I Oddz. P. U. P. P. od godz. 12-ej do 14-ej bezrobotni, zarejestrowani w II Oddz. P. U. P. P.

Czwartek, dnia 30 stycznia 1930 roku:
litery: M. N. O.

od godz. 9-ej do 11-ej bezrobotni, zarejestrowani w I Oddz. P. U. P. P., od godz. 12-ej do 14-ej bezrobotni, zarejestrowani w II Oddz. P. U. P. P.

Piątek, dnia 31 stycznia 1930 roku:
litery: P. R. S.

od godz. 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddz. P. U. P. P., od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddz. P. U. P. P.

Sobota, dnia 1 lutego 1930 roku:
litery: T. U. W. Z. Z.

od godz. 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddz. P. U. P. P. od godz. 12-ej do 14-ej bezrobotni, zarejestrowani w II Oddz. P. U. P. P.

Z otrzymanym talonem węglowym może się zgłosić bezrobotny do jednego z następujących składów opałowych;

1) skład opałowy przy ul. Przędzalniańskiej róg Fabrycznej.

2) miejski skład opałowy przy ul. Węglowej Nr. 3.

Bezrobotny, zgłaszający się po zapomogę zimową i talon opałowy, jak również po odbiór węgla ze składu opałowego, winien okazać;

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, oraz

2) legitymację P. U. P. P.
Z BIURA KSIĄG...
Biuro Ksiąg Stajej Ludności mieści się obecnie w lokalu przy ul. Narutowicza 2

(prawa oficyna, II p.). Biuro Ksiąg Stajej Ludności załatwia interesantów od godz. 8-ej do 12-ej.

Przerwa w lustracji samorządu łódzkiego Trzy wydziały zostały dotychczas zlustrowane

Jak już donosiliśmy władze wojewódzkie prowadzą od kilku tygodni lustrację samorządu łódzkiego.

Lustrację tę dotychczas prowadził inspektor samorządowy województwa p. Kozłowski, który szczególnie zainteresował się wydziałem podatkowym i finansowym, gdzie też przez dłuższy czas prowadził lustrację.

Jak się dowiadujemy w dniu wczoraj-

szym lustracja tych wydziałów została ukończona jak również zlustrowany już został wydział przydziałny i obecnie lustrator p. Kozłowski, sporządza odnośne protokoły rewizyj, które zostaną przedłożone p. wojewodzie. Dowiadujemy się również, że w przyszłym tygodniu lustrowane będą dalsze agendy samorządu łódzkiego, przyczem lustracja prowadzona będzie przez fachowców. (w)

Zbrodniczy czyn szofera Podrzucił pod tramwaj przejechanego przez samochód

Przed kilku dniami na szynach tramwajowych w Helenówku pod Łodzią, znaleziono zmasakrowane zwłoki Ryszarda Bauera, mieszkańca Helenówka. Nieszczęśliwy został przejechany przez tramwaj Łódź-Zgierz, którego koła zmiażdżyły mu czaszkę i obcięły obie nogi. O strasnym wypadku sporządziła policja odpowiedni protokół i prawdopodobnie na tem zakończyłaby dochodzenie, gdyby nie zgłosił się do niej jeden z mieszkańców Helenówka, który złożył sensacyjne zeznanie.

Oświadczył on mianowicie, że z okna swego mieszkania, zauważył Bauera, idącego szosą przy szynach tramwajowych, przejechał jakiś samochód. Szof-

er, widocznie w obawie przed karą za nieostrożną jazdę, szybko zeskoczył z auta i przeniósł na szyny tramwajowe nieprzytomnego, ociekającego krwią, Bauera, poczem sam odjechał z miejsca zbrodni.

Świadek nieludzkiego czynu szofera nie zdążył już ściągnąć z szyn żyjącego jeszcze Bauera. W tej chwili nadjechał bowiem tramwaj, który zmasakrował nieszczęsnego człowieka.

Policja na podstawie tych zeznań wdrożyła energiczne śledztwo. Narazie nazwiska zbrodniczego kierowcy, ani też numeru samochodu, którym jechał, nie ustalono.

Badanie zwierzyńców łódzkich

Naskutek starań Łódzkiego Oddziału T-wa Opieki nad Zwierzętami, specjalna Komisja Wydziału Zdrowotności Publicznej, złożona z inspektora weterynaryjnego p. M. Nehrebeckiego i inspektora sanitarnego dr. B. Misjona, przy udziale przedstawiciela Komendy P. P. — p. komisarza Cieślaka, wiceprezesa T-wa Opieki nad Zwierzętami — p. Wawrzyńkiewicza i sekretarza T-wa — p. Rodego, — zlustrowała w dniu wczorajszym zwierzyńce łódzkie, mianowicie w Helenowie i przy ul. Piotrkowskiej Nr. 187.

Stan obu zwierzyńców uznano naogół za zadowalający; stwierdzono jednak pewne usterki sanitarne, dla których usunięcia wydane zostały niezwłocznie odpowiednie zarządzenia.

Trup właściciela posesji w studni

Dość zamożny właściciel posesji przy ulicy Nowy Rynek 5 w Kole, Abram Szulc, liczący 70-lat od pewnego czasu popadł w stan dziwnego rozstroju psychicznego i odgrażał się dość często, że skróci sobie żywot, gdyż już za długo żyje, przyczem zaznaczał, że nie chce zmieniać sądu ludzkiego o sobie, popełnił samobójstwo w ten sposób by nawet po śmierci dokuczyć ludziom.

Rzecz jasna, iż do słów jego nie przywiązywano większego znaczenia. Gdy jednak przed kilku dniami Szulc znikł, rozpoczęto poszukiwania za nim. Dłuższy czas nikt nie mógł znaleźć miejsca jego pobytu, aż wreszcie w czasie czerpania wody jedna z ciekawszych mieszkanki domu, zauważyła, coś bielejącego na dnie studni. Natychmiast wypompowano wodę i z dna wydobyto zwłoki Szulca, które spoczywały tam od trzech dni.

Staruszek istotnie w dotkliwy sposób dokuczył swym lokatorom po śmierci, gdyż przez swe samobójstwo pozbawił ich możliwości korzystania ze studni. (w)

Bal Maskowy Handlowców

Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi, Piotrkowska 108, oprócz tanecznych wieczorów klubowych, które odbywają się w każdą niedzielę, urządza w bieżącym karnawale w lokalu własnym dnia 8 lutego „Bal Maskowy”, na którym o godzinie 3-iej rano przyznane będą nagrody za najpiękniejsze i najoryginalniejsze kostjумы, poczem nastąpi obowiązkowe zdemaskowanie się. Wstęp tylko za okazaniem imienne go zaproszenia.

Kubik w Legji

Kubik Aleksander, jeden z filarów Turystów, otrzymał od fioletowych zwolnienie dla Legji, do której definitywnie już przystąpił. W razie wyjazdu wojskowych do Egiptu i Palestyny — Kubik wzięby udział w tournée. Kubik czynny byłby w drużynie wojskowych w ataku, a tylko w razie braku Martyny lub Ziemiana, zajęby ich pozycję w obronie.

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj i dni następnych

„Przedziwne Kłamstwo NINY PIETROWNY

W rolach głównych:

Brygida HELM ♦ Warwick WARD, Frank LEDERER

Następny program:

EMIL JANNINGS w obrazie ULICA GRZECHU

Uchwały delegatów związku „Praca” Magistrat ogranicza pomoc dla bezrobotnych

W dniu 22 stycznia r. b. odbyło się zebranie delegatów i poborców w związku „Praca”, na którym powzięto następujące rezolucje:

Wobec wzrastającego ciągle bezrobocia i powiększającej się nędzy wśród włóknarzy zebrani delegaci i poborcy związku „Praca” uchwalają.

Prowadzić w dalszym ciągu masową akcję na rzecz rozszerzenia pomocy do-raznej dla wszystkich bezrobotnych, którzy albo już wyczerpali ustawowe zasiłki albo też z pomocy ustawowej nie korzystali.

Domagać się 1. przedłużenia okresu pomocy ustawowej z 13 tygodni na 17 tygodni, w tych miejscowościach, w których dotychczas okres 13 tygodniowy nie był przedłużony, a w których znajdują się większe skupienia bezrobotnych 2. przyznania zasiłków ustawowych tak zw. półbezrobotnym, pracującym 3 dni w tygodniu.

Wzwać posłów robotniczych o prze-

prowadzenie w Sejmie nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w kierunku ustanowienia normalnego okresu świadczeń na 26 tygodni, z możliwością dalszego przedłużenia tego okresu w razie długotrwałego kryzysu, oraz w kierunku podniesienia wysokości i zasiłków.

Zebrani potępiają stanowisko Magistratu m. Łodzi, który w momencie najcięższego kryzysu wśród włóknarzy ogranicza pomoc dla bezrobotnych i pozostawia ich na pastwę losu. Zamiast, jak to było w dalszych latach, przyznać bezrobotnym pomoc w żywności i opale, Magistrat w roku obecnym nie tylko że ograniczył się do pomocy wyłącznie opałowej, ale i tę pomoc opałową ścieśnił do śmiesznych rozmiarów przyznając tylko 2.000 bezrobotnym na 35.213 zarejestrowanych w dniu 18 stycznia bezrobotnych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

LUNA

Dzisiaj i dni następnych Dla młodzieży dozwolone 508

ARKA NOEGO

Pragnąc udostępnić najszejszym warstwom obejrzenie tego nadzwyczajnego arcytworu dreczka najpopularniejszego w Łodzi kina „Luna” postanowiła **Cena obniżyc na I-szy seans po zł. 1.— 1.50, pozostałe seanse zł. 1.—, 1.50 i 2.—**

KINO ZACHĘTA TEATR

ZGIERSKA 26

Dzisiaj i dni następnych 517

MOTYL BRUKOWY

POTEŻNY DRAMAT

W roli głównej

Anna May Wong

Początek w dni powszednie o 4 pp., w soboty: niedziele i święta o 12 w pol. Ceny miejsc w dni powszednie, niedziele i święta na pier, wazy seans III m. 40 gr. II, I i balkon 60 gr. I 1 zł. Na następne seanse w dni powszednie III m. 60 gr. I i balkon 90 gr. I m. zł. 1.10, I 1.50; w niedziele i święta III m. 70 gr., II m. 1 zł. balkon zł. 1.10, I m. zł. 1.20, I 1.50.

Następny program:

Sodoma i Gomora

Ożywienie działalności P. C. K. Szeroki zakres szkolenia personelu sanitarnego

W dniu 20 b. m. odbyło się otwarcie I dorocznego kursu dla siostr pogotowia sanitarnego, zorganizowanego przez Okręg Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża. Program kursu uzgodniony i zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Min. Spraw Wojskowych oraz Min. Pracy i Opieki Społecznej — obejmuje wykłady z zakresu: anatomii, fizjologii, higieny, pielęgniarstwa, ratownictwa ogólnego, bakteriologii, obrony przeciwgazowej i pierwszej pomocy zagazowanym, chirurgii, desmurgji, pielęgniarstwa niemowląt i etyki pielęgniarskiej. Po skończeniu 3-miesięcznego kursu teoretycznego absolwentki odbywają praktykę szpitalną, poczem dopiero zostają zaliczone w poczet siostr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zasadniczym celem powyższych kursów jest wykształcenie i zapewnienie dostatecznej ilości personelu pomocniczego, który może być potrzebny dla akcji sanitarnej na wypadek wojny, epidemii lub klęsk żywiołowych. Jednakże, zupełny brak w kraju odpowiednio przygotowanego personelu pielęgniarskiego i bardzo mała ilość wyższych szkół pielęgniarskich — spowodowały, że wiele instytucyj korzysta ku zupełnemu swemu zadowoleniu z pracy absolwentek kursu Polskiego Czerw. Krzyża, przyczynia się do tego w niemałym stopniu wysoki stosunkowo poziom nauczania na kursach, wszechstronna i dobrze postawiona praktyka szpitalna oraz staranny dobór kandydatek. Kursy cieszą się coraz większym powodzeniem, zarówno ze

strony czynników zainteresowanych sfer lekarskich, jak i samych słuchaczek, czego dowodem jest wzmagająca się z roku na rok frekwencja kandydatek. W roku bieżącym wskutek wielkiego napływu zgłoszeń Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża zmuszony był znaczną ilość podań odrzucić.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie działalność Sekcji Siostr przy Czerwonym Krzyżu będzie znacznie rozszerzona przez powołanie Komisji Kwalifikacyjnej, złożonej z najwybitniejszych lekarzy, oraz stworzenie Kasy Samopomocy dla siostr zawodowych.

Smierć przy pracy

Dwaj robotnicy zatruci gazem świetlnym

W dniu wczorajszym w fabryce wyrobów metalowych w Kaliszu zdarzył się tragiczny wypadek przy pracy, który pociągnął za sobą dwie ofiary.

Dwaj robotnicy, Mordka Frydman (Stawiszynska 14), i Józef Kubiak (Górnoślaska 22), zatrudnieni przy pobielaniu łyżek, rozgrzewając metal zapomnieli po zgaszeniu ognia zamknąć kurek gazowy, wskutek czego ułatniający się gaz wypełnił szczerlnie pracownię.

Obaj robotnicy nie zauważywszy groźnego im niebezpieczeństwa pracowali, dopóki nie omdleli w czadzie gazowym.

Dopiero przybyła nad ranem druga zmiana robotników znalazła obu w stanie beznadziejnym. Frydman był już w agonii i zmarł przed przybyciem lekarza, natomiast Kubiak przewieziony został do szpitala w stanie nie rokującym nadziei na życie. (w)

Manifestacja bezrobotnych przed magistratem w Zduńskiej Woli

Onegdaj przed Magistratem m. Zduńska Wola, zebrała się grupa bezrobotnych robotników, w liczbie około 400 osób obojga płci, która wysłała delegację do burmistrza z żądaniem wypłaty zapomóg bezrobotnym, którzy ustawowej pomocy nie pobierają.

Na odmowną odpowiedź robotnicy podburzani przez agitatorów poczęli

wznosić groźne okrzyki pod adresem magistratu i rządu, a następnie obrzucili kamieniami budynek miejski.

Wezwane na miejsce oddziały policyjne przywróciły w krótkim czasie spokój, przyczem aresztowano komunistę Ignacego Ponczaka, który był inicjatorem zaburzeń. (w)

Na ucho

Delegat

Widzę mego dozorcę koło wodociągu, dewającego strugami wody swe ciężkie, dawno nieczyszczone buty.

— Co Marcin wyprawia? — pytam go ze szczerem zdumieniem.

— Bo — proszę pana — dziś przyjeżdża do Łodzi Pan Minister od pracy i opieki dozorców. Chcę być elegant, bo jestem deputat dozorców i może trza będzie na powitanie rąbnąć mowę, jak Weissberg w Radzie Miejskiej.

— Cóż Marcin powie Panu Ministrowi?

— To i owo — jedno z drugim. że nasza krew wylewają krzywdziciele, jak z dziurawej beczki a za otwarcie bramy 30 groszy — to sąd pomsty odpędzonego zimową nocą z ciepłego łóżka dozorczy i ssanie wydatku wegetacyjnego z budżetu owego nocnego proletarjusza.

— A jak tam dziś z alkoholem, bo Pan Minister niegawidzi pijanych?

— Dzisiejszą flaszeczkę wypilem, więcej ani rusz! Gębę sobie wypłuczę wodą z ogórków i przejem cebulą, więc będę pachnący i trzeźwy, jak nieboszyk przed pochowaniem. Zobacz pan, że gazety o mnie pisać będą i radnym zostaną z proletariackiej listy obrońców ludu. Zobacz pan!

KINO TEATR
„SYRENA”
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty i święta o g. 12 pp. W dni powszednie od g. 4-6, w soboty i święta od g. 13-3, oraz poniedziałki przez cały wieczór ceny miejsc po 30 i 50 gr.

„Korsarz Mórz Południowych”
Wkrótce: „Z dnia na dzień”, „Zapomniane twarze”, „Coraz prędzej”

Dzisiaj i dni następujących

Wielki podwójny rekordowy program 22 akty

CLARA BOW w przepięknym filmie p. t.
MIŁOSC bez GROSZA

w roli głównej męskiej NEIL HAMILTON

II
PANNA Z TEMPERAMENTEM

(PANNA SZOFER)

Przepiękna europejska komedia W roli głównej
MADY CHRISTIAN

Wkrótce

„Korsarz Mórz południowych” „Z dnia na dzień”
„Zapomniane twarze” „Coraz prędzej”

Doniosła nowela do dekretu o sądach pracy

Z uwagi na to, że stosowanie w praktyce dekretu o sądach pracy nasunęło pewne wątpliwości, utrudniające realizowanie jego postanowień, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy.

Nowela wniesiona będzie na jedno z

najbliższych posiedzeń Rady Ministrów i następnie przesłana do Sejmu dla załatwienia ustawowego. — Umożliwi ona uruchomienie sądów pracy w rolnictwie, sprecyzuje je wzudzające wątpliwości punkty rozporządzenia, oraz przez skrócenie niektórych terminów przyczyni się do przyspieszenia postępowania przed sądem pracy. (ISKRA)

Ograniczenie emigracji robotnic rolnych do Francji

W związku z uchwałami III polsko-francuskiej komisji doradczej, Urząd Emigracyjny wprowadził daleko idące ograniczenia emigracji robotnic rolnych do Francji. W myśl tych ograniczeń osoby wyjeżdżające do Francji, celem podjęcia pracy, otrzymać mogą zaświadczenie na paszporty, emigracyjne tylko wtedy, jeżeli ich kontrakty zostały doświadczone przez właści-

we konsulaty R. P. we Francji. Konsulaty polskie we Francji udzielać będą na wezwaniach robotnic poświadczeń warunkowych z dopiskiem, uzależniającym ważność tych poświadczeń od stwierdzenia przez P. U. P. P., czy używane robotnice są żonami, córkami lub siostrami wymienionych robotników, przebywających we Francji, lub czy wyjeżdżają z Polski wraz z nimi.

Komu przysługuje pomoc z Funduszu Bezrobocia

Specjalna akcja pomocy dla bezrobotnych w zimie

W związku z panującym zastojem w przemyśle włókienniczym i wskutek wielkiego wzrostu bezrobocia, do różnych instytucyj, a w szczególności do obwodowego Funduszu Bezrobocia napływają stale reklamacje bezrobotnych domagających się wypłacenia im zasiłków.

Wobec powyższego odnośne władze wyjaśniają, że akcja pomocy specjalnej jest prowadzona na podstawie zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej oraz wydanych instrukcyj technicznych, przez Urząd Wojewódzki w Łodzi.

W myśl tych przepisów uprawnione

mi do pobierania zapomóg, o których wyżej mowa, są bezrobotni: którzy wyczerpali wszystkie zasiłki z Funduszu Bezrobocia, po dniu 1 października 1929 r. tak samotni, jak i z rodziną; którzy zgłosili się po zapomogę w ciągu miesiąca od dnia, za który pobrali ostatni zasiłek z Fund. Bezrob.; którzy utrzymują się samodzielnie, jedynie z własnej pracy najemnej; którzy nie posiadają żadnego majątku, ani jakiegokolwiek stałych zarobków, równających się lub też przewyższających ewentualną zapomogę; którzy zarejestrowali się w P.U.P. w Łodzi do dnia 16 grudnia 1929 r. włącznie i nie są uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych, ale tylko w tym wypadku, o ile posiadają rodzinę na utrzymaniu.

Nie posiadają jednak praw do zapomóg bezrobotni: a) którzy są samotni i żyją wspólnie z rodziną, b) chorzy którzy otrzymują świadczenia, z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, inwalidzi, którzy pobierają rentę inwalidzką i wreszcie ci wszyscy bezrobotni zarejestrowani w P.U.P.P., którzy nie zgłosili się do kontroli w wymienionym Urzędzie przynajmniej w m-cu listopadzie i grudniu 1929 r.

Również nie może otrzymywać zapomóg bezrobotny, będący członkiem rodziny, z którą pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli choć jeden z nich zarobkuje lub posiada dochody z innych źródeł w wysokości równej lub przewyższającej odnośne stawki zapomóg.

Przepisy te obowiązują na cały przeciąg czasu trwania Państwowej akcji pomocy doraźnej, a więc i w styczniu, i w lutym 1930 roku.

Bezrobotni, którzy utracili pracę po dniu 16 grudnia 1929 r. i którzy w tym czasie zarejestrowali się w P.U.P.P., nie będą mogli być objęci wspomnianą akcją pomocy, ponieważ przepisy na to nie zezwalają, a P. U. P. P. i obwody Fund. Bezr. muszą się podporządkować obowiązującym przepisom wydanym przez Min. Pracy i Op. Społ. oraz władze wojewódzkie. (w)

Izba Skarbowa przystąpi do anulowania nieściągalnych podatków

W dniu wczorajszym Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała okólnik Ministerstwa Skarbu datowany z dnia 30 grudnia 1929 w sprawie następującej.

Ministerstwo poleca Izbie Skarbowej sporządzić spis płatników, od których nie można ściągnąć zaległości podatkowych.

Podatki te będą anulowane.

Jak się dowiadujemy chodzi tu o podatek obrotowy i dochodowy do roku 1927. Poszczególne urzędy skarbowe muszą w ciągu stycznia wykazy te sporządzić celem wysłania ich do Ministerstwa Skarbu. (n)

I-azy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
SPLENDID
20. NARUTOWICZA 20 533

Ostatnie dni

AL JOLSON

w rewelacyjnym arcydziele

Spiewający Błazen

PONADTO

1) **ABE LYMANN**
z swoją orkiestrą jazz-bandową

2) **Łowiectwo w Polsce**

Dzisiaj 3 seanse, o godz. 5.45, 8 i 10 wiecz.
Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2, 3.

KINO-TEATR
BAJKA
FRANCISZKAŃSKA 31.

Dzisiaj i dni następujących 527
Przepiękny film pod tytułem
Błękitny Walc
Dramat nastrojowo-erotyczny
W rolach głównych:
Vera Veronina
Carla Barthel
Albert Paulig
Zygfryd Arno

Nad program:
Aktualności filmowe

Początek codz. og. 4.30 pp. w soboty niedziele i święta o g. 1 pp.
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse 50gr

Deborowa orkiestra pod kier.
A. RICHTERA

Następny program: MIŁOSC KSIĘCIA SERGIJUSZA

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY
TEATR **KINO** **WIDOWISKA** **RADJO**

TEATRY

Teatr Kameralny: — „Która to była”
 Teatr Miejski: — Ojciec.
 Teatr Popularny: — Kociół czarownicy.

CO GRAJĄ W KINACH

Bajka: — Błękitny walec.
 Capitol: — Asfalt.
 Casino: — Prawo męża.
 Czary: — Szlakiem ziota.
 Corso: — Pod sztandarem bezprawia.
 Era: — Rapsodia węgierska.
 Grand-Kino: — Grzechy ojców.
 Luna: — „Arka Noego”
 Mimoza: — Przedziwne kłamstwo Niny Pietrówny.
 Odeon: — Człowiek który kręci.
 Przedwiośnie: — Ostatni syn.
 Palace: — Grzech pięknej kobiety.
 Resursa: — Jad pokusy miłosnej.
 Raj: — Chata wuja Toma.
 Słońce: — Czerwony błazen.
 Splendid: — Śpiewający błazen.
 Syrena: — Miłość bez pieniędzy.
 Uciecha: — Siódmy cud świata.
 Wodewil: — Człowiek, który kręci.
 Zachęta: — Motyl brukowy.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.
 Dziś, piątek fascynujący melodramat z rosyjskiego „Kociół czarownicy” po raz bezwzględnie ostatni.

PREMJERA

„ZAZARTEGO AUTOMOBILISTY”.
 Jutro w sobotę, premiera pełnej werwy i humoru arcywesołej krotkoczwili K. Kratza „Zazarty Automobilista” czyli „300 kilometrów na godzinę”, w której szerokie pole do popisu znajdują: B. Bronowska, I. Denelówna, L. Pilarska, F. Trapszówna, S. Zielińska, R. Górowski, L. Madaliński, St. Michalak, I. Skorasieński, i A. Tartakowicz.
 Reżyserja Stanisława Dębicza. Dekoracje E. Pietkiewicza. Ceny zmniejszone od 50 gr. do 2

OSTATNIE POWTÓRZENIA

„KOPCIUSZKA”
 po cenach najniższych.
 Jutro sobota popołudniu dana będzie raz jeszcze jeden w odpowiedzi na liczne zgłoszenia publiczności zawsze atrakcyjna, barwna przepiękna tańcami i śpiewami bajka dla dzieci „Kopciuszek”. Ceny najniższe, od 50 gr. do 1.50 gr.

TEATR W SALI GEYERA.

Piotrkowska 295.
 Jutro w sobotę i w niedzielę dwa razy interesujący pierwszorzędnie wystawiony „Kociół czarownicy” w premierowej obsadzie.

TEATR KAMERALNY.

Traugutta 1.
OSTATNIE POWTÓRZENIE
KTÓRA TO BYŁA?
 Dziś, piątek, po raz ostatni lekka komedia ouduarowa A. Bibesco „Która to była”, poczem doskonała komedia ta schodzi z afisza.

TEATR MIEJSKI

„CYJANKALI”.
 Dziś w piątek o godzinie 8.30 wiecz „Cyjankali”.

„OJIEC”.

z dyr. Adwentowiczem.
 W sobotę o godzinie 4 popołudniu po cenach najniższych sztuka A. Strindberga „Ojciec” z dyr. Adwentowiczem w roli tytułowej i p. Forecką w roli Laury.

PIERWSZA REWJA DZIECINNA.

W niedzielę o godzinie 12 w południe pierwsza rewja dziecinna w Łodzi, K. Tatar-kiewicz i Z. Białostockiego. Udział całego zespołu z pp. Szczesną, Wiercińska, Tatar-kiewiczem i Woszczerowiczem na czele. Tańce pp.: Szmawie, Bargielska. Niespodzianki, i podarunki dla grzecznych dzieci i t. d. Ceny najniższe.

WOJCIECH BRYDZIŃSKI w Łodzi.

Jeden z najświetniejszych polskich artystów dramat. doby współczesnej Wojciech Brydziński wystąpi w Teatrze Miejskim w Łodzi dwukrotnie a to: w poniedziałek 27 i wto rek 28 stycznia w kapitalnej komedji J. Szaniawskiego p. t. „Adwokat i róża”, granej przez zespół Teatru Narodowego z Warszawy. Bilety sprzedaje Kasa Zamawiań Teatru Miejskiego, ul. Piotrkowska 74 (tel. 164.00), od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

DANCING—BRIDGE—TOMBOLA

w Rodzinie Wojskowej.
 Zarządzenie „Rodzina Wojskowa” urządziła w niedzielę 26.1.1929 r. dla swych członków i wprowadzonych gości „Dancing—Bridge—Tombola” w lokalu ogniska oficerskiego przy ulicy Zielonej 20. Początek o godzinie 19-ej. Wstęp dwa zł.

„Z fujareczką i bębniem”

W sobotę, o godzinie 8 i 10.15, w niedzielę o godzinie 6 i 9, i poniedziałek o godz. 9 w. czeka Łódź przyjemna rozrywka artystyczna w postaci koncertu-rewji, którą można będzie oglądać na deskach Teatru Kameralnego. Impreza ta zapowiada się niezwykle interesującą, chociażby z tej przyczyny, że biorą w niej udział artyści tej miary, co pp. Zabeżyńscy, którzy zdobyli sobie dobrze zasłużoną sławę występami w wielkiej rewji wystawy poznań-

skiej, dalej pani Buczyńska, doskonała recytatorka, znana już z teatru Qui Pro Quo, wreszcie p. Hryniewiecka, europejskiej miary tancerka, która ostatnio święciła triumfy w Lisbonie.

Bogaty i urozmaicony program uwzględni część ludową, stylową i współczesną. Nie ulega wątpliwości, że te wysoce artystyczne wyczasy będą się cieszyły dużym powodzeniem w naszym mieście, spragnionem kulturalnej a lekkiej rozrywki.

„OSTATNI SYN” w KINIE „PRZEDWIOŚNIE”.
 „Przedwiośnie” wystawilo obecnie amerykański film wytwórni „Fox”. Obraz ten jest rzeczywiście jednym z najlepszych obrazów, jakie wyprodukowano w ostatnim roku, posiada bowiem wszystko, co od dobrego obrazu wymagać można. Treścią tego arcydzieła jest tragedia pewnej matki, której wojna zabiera po kolei trzech młodych, pełnych życia i zdrowia synów.
 Nieszczęśliwa matka, jedna z wielu zreszta dotkniętych w ten sposób, znajduje dopiero kilka

chwil szczęścia u boku swego ostatniego syna w Ameryce, otoczona rojem wnucząt.
 Na czoło wykonawców wybija się przedewszystkiem słynna tragiczka Margareta Mann, której kreacja jest prawdziwym majstersztykiem i arcydziełem gry aktorskiej. Obok niej widzimy Jamesa Halla, Charlesa Mortona i nowozdobytą przez film Rudolfa księżną Habsburg.
 Wystawa, zdjęcie i pozostała obsada bez zarzutu. Film ten ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

Harcerze łódzcy na wycieczce w Tarnowie i Krakowie

Dnia 21 grudnia 1929 r. wyjechała wycieczka drużyny harcerskiej im. Generała Bema do Tarnowa i Krakowa.

Celem wycieczki był Tarnów, gdzie mieliśmy złożyć wieniec na mauzoleum Bema. Długo, włóki się pociąg do Tarnowa, dopiero bowiem następnego dnia od godz. 9 min. 30 przybyliśmy miejsca przeznaczenia.

Tu na stacji przyjął nas przyboczny komendant hufca. Po krótkim przywitaniu nas przezeń na stacji udaliśmy się do izby harcerskiej gimnazjum pierwszego, gdzie po gruntownym przyprowadzeniu swej garderoby do porządku poszliśmy do katedry ufundowanej przez hr. Tarnowskich. Po wysłuchaniu mszy św. wyruszyliśmy do ogrodu Strzeleckiego, gdzie w cieniu drzew w otoczeniu wód, które teraz skui lód, leżą w przepięknym mauzoleum zwłoki Gen. Bema.

Po przejściu mostka, który łączy aleje z mauzoleum, zatrzymała się przed nim garstka harcerzy z zadymionego grodu. Po krótkiej lecz silnej przemowie drużynowego, złożono wieniec od strony południowej.

Ma on świadczyć wszystkim, iż młodzież ojców robotników umie pamiętać i czczyć świetlaną postać swego Patrona.

Następnie wróciliśmy do izby, by rozgrzać się, bo w mundurach harcerskich zmarzliśmy. Po krótkich ćwiczeniach, wyszliśmy na zwiedzenie Tarnowa. Po obejrzeniu katedry, domu Gen. Bema, starych murów, grobów po poległych bohaterach z roku 1830 i 1863, poszliśmy na obiad.

Po obiedzie wpisaliśmy się do księgi pamiątkowej miejscowej drużyny i ruszyliśmy na dworzec, pociąg ruszył z nami do wawelskiego grodu.

W Krakowie otrzymaliśmy noclegi w straży pożarnej, która nas przyjęła jako drużynę harcerską przeciwgazową.

W poniedziałek wyszliśmy zwiedzić Kraków, gdzie już oczekiwali nas p. Wł. Łaciak nauczyciel tej szkoły, przy której istnieje drużyna. Dzięki dobrej przezeń pomyślanemu planowi zwiedziliśmy dnia tego: kościół Marjański i wieżę. Rynek z jego licznymi pamiątkami, Sukiennice, Muzeum Narodowe, stary uniwersytet, kościół św. Anny, nowy uniwersytet, kościół Dominikanów i Franciszkanów, Stare ulice Krakowa, Plany i ważniejsze pomniki. Po krótkiej przerwie obiadowej, udaliśmy się na Wawel. Na Wawelu zwiedziliśmy Smoczą Jamę, katedrę, grobowce królów, dzwon Zygmunta i komnaty królewskie. Godzina 18-ta była, na zegarze wawelskim gdy wycieczka harcerzy łódzkich opuszczała prastarą siedzibę królów polskich.

Następnie dzięki uprzejmości p. Wojcyskiego prezesa I. K. C. obejrzyliśmy urządzenie drukarni wspomnianego Kurjera, „Pałac Prasy”, gdzie też odbyło się zdjęcie na stopniach schodów, wiodących na wyższe piętra. Znużeni i srodze zmęczeni, powróciliśmy do gościnnych pokoi kuchni dla inteligencji, by spożyć kolację i wypocząć po całodziennym zwiedzaniu Krakowa.

Pełni wrażeń wróciliśmy do naszego miasta.

Kto ujarzmi szakali stepów, bandę rabusiów, grasującą w okolicy Nowego Meksyku? Ken Meynard w sensacyjnym filmie

WALKA O STEP

oraz film p.t.

Z PAMIĘTNIKA KAWALERA

(DETEKTYW w POTRÓJNEJ ROLI)

W roli głównej **R. Schüenzel**

Od dnia 28.1. w kinie „SYRENA”

UWAGA PIĘKNI ŁODZIANIE !!!

Słodka rozkoszna trzpiotka

ANNY ONDRA

przybywa wkrótce do Łodzi

W POSZUKIWANIU MĘŻA

Popierajcie Wyroby Krajowe !!!

CZŁOWIEK KTÓRY KRĘCI w „ODEONIE”.

Łodzianie to obliwa nacja, która kręci wszędzie: w interesach, w sądzie, w biurze i mieszkaniu prywatnym, przy telefonie i przy pierwszym lepszym bliźnim, żaden jednak z p. t. kręcących obywateli nie umywa się do Człowieka, który kręci w „Odeonie”.

Buster Keaton wyróżnił się już w niejednym filmie, jednakże w filmie ostatnim, wyświeltanym obecnie, osiągnął szczyt sztuki. Sztuka jest w każdym szczególe tak świetnie wykończona, tak fascynująca, Buster jest tak fenomenalny z swoją „drewnianą”, nieruchomą bez względu na sytuację twarzą, że niema chyba miłośnika kinematru, któryby ominiął sposobność ujżenia Keatona na ekranie w filmie „Człowiek, który kręci”.

Poprzedzając doskonałą rzeczowicie sztukę farsa szeregiem arcydowcipnych pomysłów podtrzymuje uwagę widza, który bawi się doskonale. Ponieważ bohaterami farsy są dzieci, przeto widać zane byłoby, aby i dzieci mogły ubawić się wraz rodzicami.

Przypuszczamy, że „Człowiek który kręci” otrzyma się na afiszu dłużej, aniżeli każdy z po-

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

- PROGRAM WARSZAWSKI**
 na dzień 24 stycznia.
- 11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium astronomicznego. Hejnał 7 Wieży Marjańskiej w Krakowie.
 - 12.05—13.10 Radjowy Poranek szkolny: a) p. Wanda Tatar-kiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód Dzieci Miasta” E. Zarembiny; b) p. Tad. Łuczaj odśpiewa szereg piosenek; c) płyty gramofonowe.
 - 13.10 Komunikat meteorologiczny 13.20—15.00 Przerwa.
 - 15.00 Komunikat gospodarczy.
 - 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki.
 - 15.45 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych.
 - 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. Arje i pieśni najświetniejszych śpiewaków świata.
 - 17.15 „Co się robi by podnieść produkcję rolniczą” — wygłosi inż. Zygmunt Kobylński.
 - 17.45 Koncert chóru cerkwi św. Magdaleny pod kier. Mikołaja Piekarskiego.
 - 18.45 Rozmaitości.
 - 19.10 Giełda rolnicza.
 - 18.25—19.40 Płyty gramofonowe.
 - 19.58—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.
 - 20.00 Odczytanie programu na dzień następny.
 - 20.05 Pogadanka muzyczna — wygl. p. Karol Stromenger.
 - 20.15 Koncert oratoryjny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, chór Koła Śpiewackiego Polskiego z Poznania i soliści pod dyr. Stanisława Wiechowicza. W przerwie komunikaty Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

GRAND-KINO

529 Dziś i dni następnych
 Największa epopea bieżącego sezonu
 Najgenialniejszy z genialnych władców ekranu

EMIL JANNINGS

w ostatnim swoim filmie produkcji amerykańskiej 1930 p.t.

„GRZECHY OJCÓW”

odtworzył taką cudowną kreację wobec której błędnie cała jego dotychczasowa twórczość ekranowa
 W pozostałych głównych rolach
 Głośna na całym świecie
Ruth Chatterton
 i
Barry Norton

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA
 Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne
 Początek seansów o godz. 4-ej pp. ostatni seans o godz. 10-ej

Nocne dyżury aptek
 Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
 L. Pawłowski (Piotrkowska 307), E. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza i S-ka) — Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 12), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (w)

KINO - TEATR
RESURSA
UL. KILIŃSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godz.
— 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
o godz. 3, 5, 7 i 9

JAD POKUSY
MIŁOŚNEJ

Dramat pięknej angielskiej, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans miłosny
W rolach głównych

PAWEŁ RYCHTER
WARWICK WARD
EWA GREY

Następny program: **Zapomniane twarze**

Do akt. Nr. 2971/1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru
STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul.
Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post.
Cyw. ogłasza, że w dniu 4 lutego 1930 r. od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod Nr. 37,
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Fryderyka Starka, składających się
z pianina, ocenionego na sumę zł. 550.
Łódź, dnia 20 stycznia 1930 r.
Komornik: **STEFAN GÓRSKI**.

Do akt. Nr. 95/1930 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru
LEONARD NABOROWSKI, zam. w Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 14 lutego 1930 roku od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zygmuntowskiej Nr. 18
odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ru-
chomości należących do Romany Śmugi, składają-
cych się z mebli i aparatu radiowego, ocenionych
na sumę 1,195 zł.
Łódź, dnia 27 stycznia 1930 r.
Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Do akt. Nr. 2761/1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru
STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul.
Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 4 lutego 1930 roku od godz.
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 37,
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, na-
leżących do Fryderyka Starka, składających się z 6-ciu
metrów sześciennych desek ocenionych na sumę
460 zł.
Łódź, dnia 20 stycznia 1930 r.
Komornik: **STEFAN GÓRSKI**.

Do akt. Nr. 1977/1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru
LEONARD NABOROWSKI, zam. w Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu 18 lutego 1930 roku od godziny
10-ej rano w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 59,
odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości,
należących do Zygmunta Frycza, składających się z
mebli, ocenionych na sumę 1,070 zł.
Łódź, dnia 17 stycznia 1930 r.
Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Z prawami gimnazjów państwowych
Żeńskie Gimnazjum
TOW. „KULTURA“
w ŁODZI, Piotrkowska 85

Zapisy kandydatek na II-gie półrocze
przyjmuje sekretariat codziennie od godz.
9-ej do 12-ej 583

Początek II półrocza 1 lutego b. roku

SZKOŁA KOSMETYCZNA
Zatwierdzona przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL 548
Cegielniana 19, tel. 1.69-92.— Zapisy codziennie.

Poszukuje się

lokalu jedno lub dwu izbowego
w dzielnicy Bałut lub przyległych
odpowiedniego na urządzenie świe-
tlicy dla dzieci zaniedbanych,
opuszczonych i pozostających pod
opieką Sądu dla nieletnich w
Łodzi.
Oferty należy skierować do Sa-
du dla nieletnich w Łodzi, tel.
182-09 602

FRYZJER

damski wyucza ondulacji no-
woczesną metodą w ciągu 6
tygodni
L. Weinrot, Wólczańska 61
mieszkania 5, od 3—4 i od
8—9 wieczorem

Poradnia
Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp.
od 11—12 i 2—3 pp. przy-
jmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczościowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
513 **PORADA 3 zł.**



Wielki wybór wózków dziecińczych
crajowych zagranicznych łóżek me-
talowych; wózków amerykańskie,
materace wysycelane oraz materace
sprężynowe higieniczne „Patent” do
meblowych łóżek odług miary nabyć
można najtaniej i na najdogod-
niejszych warunkach w fabry-
cznych składzie

„DOBROPOL“
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 1-58-61 510

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgia szczęk, jamy
ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83 545

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż
wełnek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szwerców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38 564

HALLO!

Hallo! Dzwon tel. 163-30 „Pogotowie
krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91,
sklep nabożny. Momentalnie odwiezie
garnitur za zł. 3.—, suknie za zł.2.80—
palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem
i odesłaniem. Expressem pierze, farbu-
je, przeraża, nicuje, sztucznie ceruje.
Farbujemy i pierzemy futra sposobem
lipskim. 557

Różne

Przybłąkał
się pies rasy wil-
czej, można ode-
brać za zwrotem
kosztów u Kowala,
Radogoszcz szosa
Zygierska 21 463

Do odstąpienia
2 pokój z kuch-
nią b. tanio Kon-
stantynowska 77
wiadomość u dozor-
cy 587

Budowa

i reparaція maszyn
piekarskich i cu-
kierniczych oraz
roboty rurowe i ko-
tły piekarskie, J.
Brzozowicz, Łódź,
ul. 11-go Listopada
43, mieszk. przyw.
ul. Cienna 19, 585

Potrzebni
zdolni czeladnicy
stolarscy zgłaszać
się Głowackiego 5
stolarnia 460

Zapisujcie się na członków

HALLO!!
HALLO!!
HALLO!! 599

Stacja nadawcza
w Łodzi

umożliwia każdemu nabycie ta-
niego radjoodbiornika - detektora
łącznie ze słuchawką i sprzętem
antenowym

tylko **ZA 55.— zł.**

Aparat daje kilka stacyj zagra-
nicznych
Same detektory od 15.— zł.

PORADY BEZPŁATNIE

POLSKIE RADJO
inż. J. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych ceny lecznic 512

A. Przybycin, Łódź

Skład i pracownia ram, obrazów
religijnych i rodzajów, oraz luster
Konstantynowska 32,
róg Gdańskiej 558
mieszkanie prywatne
Ogrodowa 26.

Institut de Beauté

ANNA RYDEL
(Diplome de l'Université de Paris)
CEGIELNIANA 19, m. 8 tel. 169-92
Godziny przyjęcia dla Panów i Pań
od 10—8.
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjal-
ne masaż twarzy i ciała. Masaże od-
tuszczające. Usuwanie zmarszczek,
brodawek, piegów węgrowskich i innych
defektów cery. Usuwanie włosów elek-
trolicznie, Elektroterapia. (Arsowalgal-
vanfaradyzacja) Kwarc. Solux, Helior
terapia. Farbowanie włosów 547

600 LOKAL

nadający się na każdy interes.
(Restaurację skład manufaktury,
biuro i t. p.) w pierwszorzędnym
punkcie, oraz sklep kolonialny
sprzedam z powodu wyjazdu wia-
wiadomość w administracji „Hasła”
u p. Sokołowskiego Piotrkowska 15

Teatr świetlny 579

„PRZEDWIOSNIE”

Żeromskiego 74-76
dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu
Żeromskiego i Kopernika

Ceny miejsc: I-1 zł., II-75 gr. i III-50 gr.
Początek o godz. 4 pp., w soboty i nie-
dziele o godz. 2 pp.

Pierwszorządny zespół muzyczny

Dziś i dni następnych

Monumentalny film wojenny wytwórni Fox, malujący w całej gromadzie straszną zawieruchę wojenną i wiernie oddający tragedję zbolatałych
serc matczyńskich p. t.

„OSTATNI SYN”

W rolach głównych

największa tragiczna
świata **MARGARET MANN** oraz **Charles Morton, James Hall**
i książkę **Leopold Habsburg**

Dziś i dni następnych